

Proletariusze  
wszystkich  
krajów  
łączcie się!

# Gazeta Współczesna

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ  
Nr 178 (9435) Białystok - Łomża - Suwałki, poniedziałek, 7 września 1981 r. Nakład: 140.819 Cena 2 zł

## XXX-lecie „Gazety Współczesnej”

# Pragniemy nadal wiernie służyć ludziom pracy

Z okazji XXX-lecia „Gazety Współczesnej” odbył się w ubiegły piątek, 4 bm. uroczysty koncert w Filharmonii Białostockiej, na który przybyli czytelnicy, długoletni korespondenci i współpracownicy, drukarze, wydawcy i kolporterzy, przedstawiciele białostockich zakładów pracy. Odbyło się także okolicznościowe spotkanie z zespołem redakcyjnym „Gazety”.

W uroczystościach jubileuszowych uczestniczyli: I sekretarz KW PZPR — w Białymstoku — Stefan Zawadzinski i Łomży — Włodzimierz Michał, sekretarz KW PZPR w Suwałkach — Bolesław Dziadziak, wojewodowie: białostocki — Kazimierz Dunaj, łomżyński — Jerzy Zientara, suwalski — Kazimierz Jablonski, prezes WK ZSL w Suwałkach — Henryk Kućmin i sekretarz WK ZSL w Białymstoku — Stanisław Dworakowski, przewodniczący WK FUn — Stanisław Kudła, I sekretarz KM PZPR — Józef Kowalczyk i prezydent Białegostoku — Aleksander Czuz, wiceprezes Zarządu Głównego RSW „Prasa — Książka — Ruch” — Bronisław Stępień, przedstawiciel Wydziału Prasy, Radia i TV Komitetu Centralnego PZPR — Jerzy Karaim, przedstawiciel białostockiej Rozgłośni Polskiego Radia i TV, redakcji „Kontrasty”, „Kontakty” i „Krajobrazy”.

### W wolną sobotę

236 tys. ton  
węgla

KATOWICE (PAP) — Jak poinformowało Ministerstwo Górnictwa i Energetyki w miernym tempie — 5 bm., przystępując do dobrowolnej zbiórki węgla kamiennego dostarczyli 236 tys. 284 ton węgla. W porównaniu do poprzedniej wolnej soboty, wydobyte było więcej o 59 tys. 448 ton. Oznacza to stopniowe rozszerzanie inicjatyw zbiórgórnicych, które ostatnio deklarowały pogromienie dobrowolnej zbiórki przez 8 tygodniowych sobót — w odpowiedzi na apel Krajowej Komisji Porozumiewawczej „Solidarności”.

### Remonty w „Dolnej Odrze”

SZCZECIN (PAP) — W Elektrowni „Dolina Odra” koło Gryfina w woj. szczecińskim, spełniającej nową rolę w zaopatrzeniu w energię północno-zachodniej części kraju, prowadzone były remonty prac remontowe. Wykonano zmniejszenie w wolnej od pracy dni zaprzetywanie na energię prowadzone prace konserwacyjne-remontowe przy blokach 1 i 2.

### Nasz komentarz

# Rolnicy nie zawadzają o co na to przemysły?

Głównymi istotnymi wiadomościami z ostatniej czwartej konferencji organizowanej przez rzecznika prasowego rządu na temat najważniejszych problemów gospodarki żywnościowej dobiegają do opinii publicznej, przedstawicieli „Gazety” i wielu innych skomentowały i podanie tego, czego nie jest jeszcze nie wie. Najlepiej refleksja: red. Jerzy Urban, zapewniając udział konferencji szerokiego grona decydentów — wraz z sekretarzem Romanem Marandą — przybyło na 12 października — podsekretarz stanu — umożliwił kilkadziesiąt dni temu, że zapoznaliśmy się z kulisami wojny gospodarki żywnościowej. Wiadomo przecież, że nie rolnictwa wszystko zależy.

Przez do rzeczy. Gdyby politycznie zawrzeć referendum odwołaniem na I czwartej konferencji, to rolnicy nie powinni dokonywać kolekcji, że brakuje im zbytu. Tak może być, ale trzeba spełnić warunki, przemysł i rolnictwo musi w pełni wy-

— Tadeusz Chachaj i Maria Maranda przekazali serdeczne życzenia zespołowi „Gazety Współczesnej”. Publiczność nagrodziła wykonawców koncertu serdecznymi oklaskami. Po koncercie — z udziałem przedstawicieli władz i zaproszonych gości — odbyło się spotkanie z zespołem redakcyjnym „Gazety Współczesnej”. Redaktor naczelny — Jan Socha podkreślił szczególną rolę i funkcję „Gazety” w naszym regionie obejmującym trzy województwa, jako jednego pisma codziennego. Zapewnił, że — jak przez całe trzydziestolecie — „Gazeta” pragnie nadal służyć ludziom pracy, towarzyszyć im w ich dążeniach, troskach i radościach. „Gazeta” chce służyć partii, która stara się przetrwać w trudnych warunkach politycznych, gospodarczych i społecznych.

Zespół redakcyjny „Gazety” swą służbę regionowi opiera na fundamencie zaufania Czytelników. Uczynimy wszystko, aby to zaufanie było stałe, a porozumienie społeczne żywe i autentyczne. Na zakończenie Jan Socha podziękował serdecznie wszystkim, z którymi „Gazeta” współpracuje na co dzień, zwłaszcza drukarzom, wydawcy i kolporterom.

— Tadeusz Chachaj i Maria Maranda przekazali serdeczne życzenia zespołowi „Gazety Współczesnej”.

— Tadeusz Chachaj i Maria Maranda przekazali serdeczne życzenia zespołowi „Gazety Współczesnej”.

— Tadeusz Chachaj i Maria Maranda przekazali serdeczne życzenia zespołowi „Gazety Współczesnej”.

— Tadeusz Chachaj i Maria Maranda przekazali serdeczne życzenia zespołowi „Gazety Współczesnej”.

— Tadeusz Chachaj i Maria Maranda przekazali serdeczne życzenia zespołowi „Gazety Współczesnej”.

— Tadeusz Chachaj i Maria Maranda przekazali serdeczne życzenia zespołowi „Gazety Współczesnej”.

— Tadeusz Chachaj i Maria Maranda przekazali serdeczne życzenia zespołowi „Gazety Współczesnej”.

— Tadeusz Chachaj i Maria Maranda przekazali serdeczne życzenia zespołowi „Gazety Współczesnej”.

— Tadeusz Chachaj i Maria Maranda przekazali serdeczne życzenia zespołowi „Gazety Współczesnej”.

— Tadeusz Chachaj i Maria Maranda przekazali serdeczne życzenia zespołowi „Gazety Współczesnej”.

— Tadeusz Chachaj i Maria Maranda przekazali serdeczne życzenia zespołowi „Gazety Współczesnej”.

— Tadeusz Chachaj i Maria Maranda przekazali serdeczne życzenia zespołowi „Gazety Współczesnej”.

— Tadeusz Chachaj i Maria Maranda przekazali serdeczne życzenia zespołowi „Gazety Współczesnej”.

— Tadeusz Chachaj i Maria Maranda przekazali serdeczne życzenia zespołowi „Gazety Współczesnej”.

— Tadeusz Chachaj i Maria Maranda przekazali serdeczne życzenia zespołowi „Gazety Współczesnej”.

— Tadeusz Chachaj i Maria Maranda przekazali serdeczne życzenia zespołowi „Gazety Współczesnej”.

— Tadeusz Chachaj i Maria Maranda przekazali serdeczne życzenia zespołowi „Gazety Współczesnej”.

— Tadeusz Chachaj i Maria Maranda przekazali serdeczne życzenia zespołowi „Gazety Współczesnej”.

— Tadeusz Chachaj i Maria Maranda przekazali serdeczne życzenia zespołowi „Gazety Współczesnej”.

— Tadeusz Chachaj i Maria Maranda przekazali serdeczne życzenia zespołowi „Gazety Współczesnej”.

— Tadeusz Chachaj i Maria Maranda przekazali serdeczne życzenia zespołowi „Gazety Współczesnej”.

— Tadeusz Chachaj i Maria Maranda przekazali serdeczne życzenia zespołowi „Gazety Współczesnej”.

— Tadeusz Chachaj i Maria Maranda przekazali serdeczne życzenia zespołowi „Gazety Współczesnej”.

— Tadeusz Chachaj i Maria Maranda przekazali serdeczne życzenia zespołowi „Gazety Współczesnej”.

— Tadeusz Chachaj i Maria Maranda przekazali serdeczne życzenia zespołowi „Gazety Współczesnej”.

— Tadeusz Chachaj i Maria Maranda przekazali serdeczne życzenia zespołowi „Gazety Współczesnej”.

— Tadeusz Chachaj i Maria Maranda przekazali serdeczne życzenia zespołowi „Gazety Współczesnej”.

— Tadeusz Chachaj i Maria Maranda przekazali serdeczne życzenia zespołowi „Gazety Współczesnej”.

— Tadeusz Chachaj i Maria Maranda przekazali serdeczne życzenia zespołowi „Gazety Współczesnej”.

— Tadeusz Chachaj i Maria Maranda przekazali serdeczne życzenia zespołowi „Gazety Współczesnej”.

— Tadeusz Chachaj i Maria Maranda przekazali serdeczne życzenia zespołowi „Gazety Współczesnej”.

— Tadeusz Chachaj i Maria Maranda przekazali serdeczne życzenia zespołowi „Gazety Współczesnej”.

— Tadeusz Chachaj i Maria Maranda przekazali serdeczne życzenia zespołowi „Gazety Współczesnej”.

— Tadeusz Chachaj i Maria Maranda przekazali serdeczne życzenia zespołowi „Gazety Współczesnej”.

— Tadeusz Chachaj i Maria Maranda przekazali serdeczne życzenia zespołowi „Gazety Współczesnej”.

— Tadeusz Chachaj i Maria Maranda przekazali serdeczne życzenia zespołowi „Gazety Współczesnej”.

— Tadeusz Chachaj i Maria Maranda przekazali serdeczne życzenia zespołowi „Gazety Współczesnej”.

— Tadeusz Chachaj i Maria Maranda przekazali serdeczne życzenia zespołowi „Gazety Współczesnej”.

— Tadeusz Chachaj i Maria Maranda przekazali serdeczne życzenia zespołowi „Gazety Współczesnej”.

— Tadeusz Chachaj i Maria Maranda przekazali serdeczne życzenia zespołowi „Gazety Współczesnej”.

— Tadeusz Chachaj i Maria Maranda przekazali serdeczne życzenia zespołowi „Gazety Współczesnej”.

— Tadeusz Chachaj i Maria Maranda przekazali serdeczne życzenia zespołowi „Gazety Współczesnej”.

— Tadeusz Chachaj i Maria Maranda przekazali serdeczne życzenia zespołowi „Gazety Współczesnej”.

— Tadeusz Chachaj i Maria Maranda przekazali serdeczne życzenia zespołowi „Gazety Współczesnej”.

— Tadeusz Chachaj i Maria Maranda przekazali serdeczne życzenia zespołowi „Gazety Współczesnej”.

— Tadeusz Chachaj i Maria Maranda przekazali serdeczne życzenia zespołowi „Gazety Współczesnej”.

— Tadeusz Chachaj i Maria Maranda przekazali serdeczne życzenia zespołowi „Gazety Współczesnej”.

— Tadeusz Chachaj i Maria Maranda przekazali serdeczne życzenia zespołowi „Gazety Współczesnej”.



Pełną parą pracują szczecińskie młyny, także w wolne soboty i niektóre niedziele. Mielone w nich zboże, pochodzące z importu i ze zbiorów krajowych trafia do piekarni i handlu w całym kraju.

NA ZDJĘCIU: pakowanie maki w Zespole Spichrzy i Młynów w Starogardzie Szczecińskim, przy pracy Walentyna Haskiewicz, CAF — Undro — telefon

## Problemy pracy Sejmu i działalność klubu poselskiego PZPR

### Wywiad Kazimierza Barcikowskiego dla TVP

WARSZAWA (PAP) — Działalność klubu poselskiego PZPR, a także problemy pracy Sejmu omówił przewodniczący tego klubu — członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR, pos. — KAZIMIERZ BARCIKOWSKI w wywiadzie dla Monitora Sejmowego emitowanego przez TVP 5 bm. Oto najważniejsze tezy tego wywiadu:

W wyniku zmian w regulaminie pracy klubu PZPR, uznano go jako jeden z organów partii, co spowodowało rozszerzenie jego prawa inicjatywy wobec władz PZPR. Ewolucja pracy Sejmu nie byłaby możliwa bez zmian charakteru działalności klubu PZPR — najliczniejszego klubu poselskiego. Te zmiany wypływają z daleko idącego procesu demokratyzacji życia w całej partii. W klubie znajdują się również posłowie bezpartyjni. Właśnie z inicjatywą jednego z nich wprowadzono w Sejmie tzw. „godzinę pytań”. Sejm nie jest dziś niczym ograniczony w korzystaniu ze swych konstytucyjnych uprawnień. Wypełnia swą funkcję w coraz szerszym zakresie zgodnie z oczekiwaniami obywateli. Dzieje się tak np. z prawem do poselskiej inicjatywy ustawodawczej z którego posłowie korzystają częściej niż poprzednio, jak również w rozszerzeniu prac przygotowujących konkretne ustawy. Bierze w nich udział wielu przedstawicieli organizacji społecznych i zawodowych. Chodzi o to, by poszukiwać takich rozwiązań, które będą owocem pracy wszystkich zainteresowanych — byłoby też przez nich akceptowane. Droga dla takich ustaw jak np. o związkach zawodowych, o przedsiębiorstwie, o samorządzie — torowana jest więc znacznie wcześniej. Wyduża to jednak okres pracy nad takimi ustawami, trwającą bowiem dyskusję, wielokrotne konsultacje itp.

Zbyt krótki okres minął od IX Zjazdu PZPR, by mówić o dacie realizacji tych jego postanowień, które zobowiązują klub poselski PZPR do inicjatyw ustawodawczych np. polewania tzw. trybunału konstytucyjnego. Opracowanej nowej ordynacji wyborczej do Sejmu i rad narodowych, o czym również mówią uch-

wały IX Zjazdu — powinno być dobiegiem całego Sejmu, a nie tylko klubu PZPR.

Nie ma potrzeby wprowadzania zmian do Konstytucji wobec przewidywanego zwiększenia roli Sejmu w projekcie reformy gospodarczej. W tych sprawach Sejm posiada wszystkie uprawnienia do podejmowania decyzji. Nie można obciążać Sejmu obowiązkami operacyjnymi zarządzania, czy wręcz bezpośredniej odpowiedzialności za prace poszczególnych instytucji państwowych. Odbywały się one kosztem uszczerpkowania funkcji ustawodawczych i kontrolnych Sejmu. Powinien on doskonalić wszystkie instytucje i wymagać od nich wyższej operatywności i skuteczności w działaniu. Sejm pracuje dziś i tak bardzo intensywnie, ponieważ wiele spraw wymaga nowego spojrzenia i zmian.

Mamy do czynienia z dwiema stronami poselskiej odpowiedzialności. Pierwsza, to odpowiedzialność przed własnym wyborcami, których pol-

— Tadeusz Chachaj i Maria Maranda przekazali serdeczne życzenia zespołowi „Gazety Współczesnej”.

— Tadeusz Chachaj i Maria Maranda przekazali serdeczne życzenia zespołowi „Gazety Współczesnej”.

— Tadeusz Chachaj i Maria Maranda przekazali serdeczne życzenia zespołowi „Gazety Współczesnej”.

— Tadeusz Chachaj i Maria Maranda przekazali serdeczne życzenia zespołowi „Gazety Współczesnej”.

— Tadeusz Chachaj i Maria Maranda przekazali serdeczne życzenia zespołowi „Gazety Współczesnej”.

— Tadeusz Chachaj i Maria Maranda przekazali serdeczne życzenia zespołowi „Gazety Współczesnej”.

— Tadeusz Chachaj i Maria Maranda przekazali serdeczne życzenia zespołowi „Gazety Współczesnej”.

— Tadeusz Chachaj i Maria Maranda przekazali serdeczne życzenia zespołowi „Gazety Współczesnej”.

— Tadeusz Chachaj i Maria Maranda przekazali serdeczne życzenia zespołowi „Gazety Współczesnej”.

— Tadeusz Chachaj i Maria Maranda przekazali serdeczne życzenia zespołowi „Gazety Współczesnej”.

— Tadeusz Chachaj i Maria Maranda przekazali serdeczne życzenia zespołowi „Gazety Współczesnej”.

— Tadeusz Chachaj i Maria Maranda przekazali serdeczne życzenia zespołowi „Gazety Współczesnej”.

— Tadeusz Chachaj i Maria Maranda przekazali serdeczne życzenia zespołowi „Gazety Współczesnej”.

## „Jesteśmy związkowcami, ale przede wszystkim Polakami”

# Obrady Krajowego Zjazdu NSZZ „Solidarność”

(Korespondencja własna „GW” z Gdańska)  
W sobotę o godz. 11 w świątecznym hymnie narodowym i pieśni „Boże coś Polsko” w gdańskiej hali „Oliwia” rozpoczął obrady I Krajowy Zjazd „Solidarność”. Bierze w nim udział 892 delegatów reprezentujących 9,5-milionową rzeszę członków tego związku. W pierwszej części Zjazdu przewidziana jest dyskusja programowa oraz uchwalenie poprawek do statutu. W drugiej części, która rozpocznie się 26 września, uchwalony zostanie program działania. Zjazd dokona także wyboru nowych władz krajowych NSZZ „Solidarność”.

Przed rozpoczęciem obrad delegaci, goście Zjazdu oraz tysiące mieszkańców Trójmiasta uczestniczyli w uroczystej mszy, którą w Katedrze Oliwskiej celebrował Prymas Polski — ks. arcybiskup Józef Glemp. W homilii powiedział on m.in.: „Trzeba z uporem i wytrwałością prostować te błędy, które się zakorzeniły w naszym społeczeństwie i wolać się w tym, co domaga się radykalnego odwrócenia ku odnowie, ku umocnieniu. Kochać Ojczyznę, to znaczy budować ją, organizować wyżywienie i produkcję, ale także razem, wspólnie, wytrwale, nie zważając że mali ludzie o ciasnych horyzontach chcą temu przeszkadzać (...) podejmujecie się najniżsi dziś historycznego dzieła. Ma ono kształtować sytuację ludzi pracy, a także przyszłość naszej Ojczyzny”.  
Obrady otworzył Lech Wałęsa, który potwierdził powstające pragnienie delegatów, aby I Zjazd był zjazdem jedności, toczył się w duchu prawdy i odpowiedzialności za los kraju. „Jesteśmy związkowcami, ale przede wszystkim Polakami” — powiedział. Następnie powitał on gości przybyłych na Zjazd. Witając przedstawicieli rządu — minister do spraw Związków Zawodowych — S. Ciosek, wojewoda gdański — J. Kołodziejcki, prezydent Gdańska — J. Miynarczyk — przewodniczący KKP podkreślił, że z drogi na którą wszedł nasz kraj roku temu nie można zawrócić. „Powstała „Solidarność” stała się znakiem nadziei, że walka o godność ludzką nie jest beznadziejna” — powiedział Lech Wałęsa. Ofiarę tych, którzy zginęli za robotniczą sprawę zebrani uczcili minutą ciszy.  
Pozdrowienia przekazał Zjazdowi jego goście. Jako pierwszy z przedstawicieli organizacji międzynarodowych przemawiał sekretarz generalny Konfederacji Wolnych Związków Zawodowych (CISL) z siedzibą w Brukseli — Otto Kisten. Występował również: wiceprzewodniczący Światow-

wej Konfederacji Pracy (WCL) — Jef Houthuys i zastępca dyrektora generalnego Międzynarodowej Organizacji Pracy (ILO) z siedzibą w Genewie — Bertil Bolin oraz przedstawiciele central związkowych z wielu krajów.  
Na sali obecne są również reprezentacje polskich związków: Konfederacji Autonomicznych Zw. Zaw. i Związków Branżowych, Delegacji Episkopatu przewodniczący ks. bp Józef Tisebner.  
Z uwagą wysłuchano wystąpienia ministra do spraw Związków Zawodowych — Stanisława Cioška. Przekazał on pozdrowienia i odczytał postanowienie Zjazdu, wystosowane przez rząd PRL.  
Ciąg dalszy na str. 2

## Wyjaśnienie MSZ w sprawie delegacji zagranicznych na Zjazd „Solidarność”

WARSZAWA (PAP) — W związku z oświadczeniem rzecznika prasowego KKP NSZZ „Solidarność” Janusza Onyszkiewicza, w którym stwierdził, że na I Krajowy Zjazd Delegatów „Solidarność” zaproszone zostały delegacje central związków zawodowych z krajów socjalistycznych nale-

żących do RWPG Polska Agencja Prasowa zwróciła się do Ministerstwa Spraw Zagranicznych o informacje i uzyskała następujące oświadczenie:  
W dniach 22 i 23 sierpnia MSZ otrzymało od WPKP teleksami listy międzynarodowych krajowych central związkowych oraz związków zawodowych zaproszenia na Zjazd „Solidarność”. Nie ma na tej liście żadnej krajowej centrali związkowej z krajów — członków RWPG. Zaproszenie na ten Zjazd Światowej Federacji Związków Zawodowych, do której należą nie tylko centrale z krajów socjalistycznych, ale i inne, w tym również zaproszenie przez „Solidarność”, np. francuska CGT w niczym nie zmienia i nie osłabia wywołania faktów, że związki zawodowe z krajów socjalistycznych zostały pominięte. KKP zaprosiła bowiem na swój Zjazd dwie inne międzynarodowe centrale związkowe, a jednocześnie mimo to wystosowała zaproszenia do narodowych organizacji związkowych do nich należących. Jest to postępowanie logiczne, gdyż czym innym są związkiowe centrale międzynarodowe, a czym innym organizacje związkowe danego kraju. Fakt, że NSZZ „Solidarność” nie postąpiła analogicznie wobec central krajowych w państwach członkowskich RWPG i zaprosiła tylko federację światową do której m. in. one należą, oznacza po prostu brak zaproszenia dla central związkowych krajów RWPG.  
W dniu 1 września podsekretarz stanu w MSZ Józef Wójciszewski przedstawił rozmów z przedstawicielem KKP NSZZ „Solidarność” doc. B. Geremkiem, w której m. in. dotyczył protestu wobec zaproszenia na zjazd niezgodnego z zasadami polskiej polityki zagranicznej. Protest ten dotyczył w szczególności niezaproszenia central związkowych z krajów najbliższych sąsiadów, należących do RWPG a zaproszenia niektórych związków zawodowych o skrajnie prawicowej orientacji.  
Już poprzednio MSZ odbyło kilkanaście rozmów z przedstawicielami KKP m. in. Bogdanem Lisem i Bronisławem Geremkiem, w których wyjaśniono zasady polskiej polityki zagranicznej, odnosząc się do zaproszenia na zjazd niezgodnego z zasadami polskiej polityki zagranicznej w działalności międzynarodowej związków zawodowych.

## Posiedzenie sztabu antykrzysowego

WARSZAWA (PAP) — Operacyjny sztab antykrzysowy na posiedzeniu 4 bm. wstępnie rozpatrzył aktualną sytuację w handlu zagranicznym i bilansie płatniczym w roku bieżącym. Jest ona z miesiąca na miesiąc trudniejsza. W sierpniu wpływy dewizowe były o jedną trzecią niższe niż w lipcu. Grozi to dalszym ograniczeniem importu, co w konsekwencji musi spowodować wielokrotnie zwiększone straty w wartości wytworzonej produkcji. Oznaczałoby to także konieczność zatrzymywania części zakładów i galezi przemysłu. Sztab przyjął harmonogram prac na najbliższych tygodniach, które pozwolą na podjęcie wynikających z tej sytuacji działań.  
W kolejnym punkcie omówiono formę zachęty, pozwalającej na zwiększenie produkcji zwierzęcej.  
W związku z dokonaniem przez Narodowy Bank Polski analizy efektywności gospodarowania fabrykami domów, sztab przyjął informację ministra

## Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych o działaniach, zmierzających do zahamowania dalszej rozbudowy sieci fabryk domów, koncentracji wykorzystania w zakładach cementu i energoszczędnych oraz obniżeniu transportochłonności przemysłu poprzez wykorzystanie transportu kolejowego do przewożenia elementów wielkopłytowych. Podjęte już zostały decyzje o zatrzymaniu 11 fabryk domów oraz ograniczeniu produkcji w 8. W najbliższym czasie ograniczy się także produkcję w kolejnych kilkunastu wytwórniach. Zwrócono uwagę na problemy właścicieli wykorzystania załóg zakładów, w których produkcja zatrzymano lub ograniczono.

## Za kilka dni wypłata pierwszych rekompensat

WARSZAWA (PAP) — Od poniedziałku, 31 sierpnia obowiązują wyższe ceny pieczywa i przetworów zbożowych. Przypomnijmy, że podstawą do wypłaty rekompensat z tytułu tej podwyżki stanowi opublickowanie w prasie uchwały nr 187 Rady Ministrów z dnia 26 sierpnia 1981 r. w sprawie podwyższenia cen detalicznych niektórych artyku-

łów żywnościowych oraz zarządzenie ministra Pracy, Płac i Spraw Socjalnych oraz ministra Finansów z dnia 26 sierpnia 1981 r. w sprawie szczegółowych zasad wypłacania rekompensat z tytułu podwyżek cen detalicznych, chleba i przetworów zbożowych oraz zasad odpłatności z tytułu korekty stawek żywnościowych. Oto w skrócie najważniejsze przepisy zamieszczone w w/w aktach normatywnych.

Zgodnie z uchwałą Rady Ministrów z dnia 26 sierpnia br. rekompensata przysługuje:  
Pracownikom zatrudnionym w jednostkach gospodarki społecznej; osobom pobierającym renty i emerytury; członkom rodzin osób wymienionych w pkt 1 i 2, na które jest pobierany zasiłek rodzinny; innym osobom, na które

nie jest pobierany zasiłek rodzinny, a pozostających na utrzymaniu uprawnionych do rekompensaty; przedstawiciele oświadczenia osoby utrzymywanej; członkiem rodziny, na które jest pobierany zasiłek rodzinny oraz osobom pozostałym na utrzymaniu pracowników zatrudnionych na podstawie stosunku pracy w pozarolniczej gospodarce nieuproszczonej, w instytucjach kościelnych i spółkach polskich z udziałem kapitału zagranicznego, pracownikom oraz członkom ich rodzin, na które pobierany jest zasiłek rodzinny i osobom pozostającym na utrzymaniu, zatrudnionym na podstawie stosunku pracy w partiach politycznych, organizacjach społecznych i w związkach zawodowych.

Pracownikom zatrudnionym w jednostkach gospodarki społecznej; osobom pobierającym renty i emerytury; członkom rodzin osób wymienionych w pkt 1 i 2, na które jest pobierany zasiłek rodzinny; innym osobom, na które

nie jest pobierany zasiłek rodzinny, a pozostających na utrzymaniu uprawnionych do rekompensaty; przedstawiciele oświadczenia osoby utrzymywanej; członkiem rodziny, na które jest pobierany zasiłek rodzinny oraz osobom pozostałym na utrzymaniu pracowników zatrudnionych na podstawie stosunku pracy w pozarolniczej gospodarce nieuproszczonej, w instytucjach kościelnych i spółkach polskich z udziałem kapitału zagranicznego, pracownikom oraz członkom ich rodzin, na które pobierany jest zasiłek rodzinny i osobom pozostającym na utrzymaniu, zatrudnionym na podstawie stosunku pracy w partiach politycznych, organizacjach społecznych i w związkach zawodowych.

Pracownikom zatrudnionym w jednostkach gospodarki społecznej; osobom pobierającym renty i emerytury; członkom rodzin osób wymienionych w pkt 1 i 2, na które jest pobierany zasiłek rodzinny; innym osobom, na które

nie jest pobierany zasiłek rodzinny, a pozostających na utrzymaniu uprawnionych do rekompensaty; przedstawiciele oświadczenia osoby utrzymywanej; członkiem rodziny, na które jest pobierany zasiłek rodzinny oraz osobom pozostałym na utrzymaniu pracowników zatrudnionych na podstawie stosunku pracy w pozarolniczej gospodarce nieuproszczonej, w instytucjach kościelnych i spółkach polskich z udziałem kapitału zagranicznego, pracownikom oraz członkom ich rodzin, na które pobierany jest zasiłek rodzinny i osobom pozostającym na utrzymaniu, zatrudnionym na podstawie stosunku pracy w partiach politycznych, organizacjach społecznych i w związkach zawodowych.

Pracownikom zatrudnionym w jednostkach gospodarki społecznej; osobom pobierającym renty i emerytury; członkom rodzin osób wymienionych w pkt 1 i 2, na które jest pobierany zasiłek rodzinny; innym osobom, na które

nie jest pobierany zasiłek rodzinny, a pozostających na utrzymaniu uprawnionych do rekompensaty; przedstawiciele oświadczenia osoby utrzymywanej; członkiem rodziny, na które jest pobierany zasiłek rodzinny oraz osobom pozostałym na utrzymaniu pracowników zatrudnionych na podstawie stosunku pracy w pozarolniczej gospodarce nieuproszczonej, w instytucjach kościelnych i spółkach polskich z udziałem kapitału zagranicznego, pracownikom oraz członkom ich rodzin, na które pobierany jest zasiłek rodzinny i osobom pozostającym na utrzymaniu, zatrudnionym na podstawie stosunku pracy w partiach politycznych, organizacjach społecznych i w związkach zawodowych.

Pracownikom zatrudnionym w jednostkach gospodarki społecznej; osobom pobierającym renty i emerytury; członkom rodzin osób wymienionych w pkt 1 i 2, na które jest pobierany zasiłek rodzinny; innym osobom, na które

nie jest pobierany zasiłek rodzinny, a pozostających na utrzymaniu uprawnionych do rekompensaty; przedstawiciele oświadczenia osoby utrzymywanej; członkiem rodziny, na które jest pobierany zasiłek rodzinny oraz osobom pozostałym na utrzymaniu pracowników zatrudnionych na podstawie stosunku pracy w pozarolniczej gospodarce nieuproszczonej, w instytucjach kościelnych i spółkach polskich z udziałem kapitału zagranicznego, pracownikom oraz członkom ich rodzin, na które pobierany jest zasiłek rodzinny i osobom pozostającym na utrzymaniu, zatrudnionym na podstawie stosunku pracy w partiach politycznych, organizacjach społecznych i w związkach zawodowych.

Pracownikom zatrudnionym w jednostkach gospodarki społecznej; osobom pobierającym renty i emerytury; członkom rodzin osób wymienionych w pkt 1 i 2, na które jest pobierany zasiłek rodzinny; innym osobom, na które

nie jest pobierany zasiłek rodzinny, a pozostających na utrzymaniu uprawnionych do rekompensaty; przedstawiciele oświadczenia osoby utrzymywanej; członkiem rodziny, na które jest pobierany zasiłek rodzinny oraz osobom pozostałym na utrzymaniu pracowników zatrudnionych na podstawie stosunku pracy w pozarolniczej gospodarce nieuproszczonej, w instytucjach kościelnych i spółkach polskich z udziałem kapitału zagranicznego, pracownikom oraz członkom ich rodzin, na które pobierany jest zasiłek rodzinny i osobom pozostającym na utrzymaniu, zatrudnionym na podstawie stosunku pracy w partiach politycznych, organizacjach społecznych i w związkach zawodowych.



### E. Wyżner — ambasadorem przy ONZ

WARSZAWA — Rada Państwa mianowała Eugeniusza Wyżnera ambasadorem nadzwyczajnym i pełnomocnym — stałym przedstawicielem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej przy Organizacji Narodów Zjednoczonych w Nowym Jorku.

### Otwarcie targów w Lipsku

BERLIN — Wczoraj w Lipsku otworzyły się targi tradycyjne targi z udziałem ok. 4 tysięcy wystawców z 48 krajów oraz Berlina Zachodniego. W targach uczestniczą wszystkie kraje RWPG. W porównaniu z poprzednim rokiem znacznie skromniejsza jest polska ekspozycja. Naszą ofertę prezentuje 19 central handlu zagranicznego.

### Begin uda się do USA

LONDYN — W niedzielę rano odleciał z Tel Awiwu do Waszyngtonu premier Izraela Menachem Begin. W stolicy USA Begin spotka się na raz pierwszy z prezydentem Ronaldem Reaganem.

### Dostawy samolotów dla Izraela

NOWY JORK — Po uchyleniu embarga dostawy nowoczesnych samolotów bojowych „F-16” Stany Zjednoczone nie miały żadnego dnia występującego do Izraela partię tych myśliwców — bombardujących. Tel Awiw zakupił 16 takich samolotów.



# UCHWAŁA

## III Plenum Komitetu Centralnego PZPR w sprawie zadań partii w kształtowaniu pozycji samorządu załogi socjalistycznych przedsiębiorstw w warunkach reformy gospodarczej

Komitet Centralny stwierdza, że rozwój samorządności pracowniczej stanowi ważny etap w umocnieniu socjalistycznych stosunków społecznych w naszym kraju. Podstawowe znaczenie ma tworzenie politycznych warunków sprzyjających temu rozwojowi we wszystkich dziedzinach gospodarki i życia społecznego.

Reforma gospodarcza ma zasadnicze znaczenie dla przezwyciężenia kryzysu i stabilizacji gospodarki, sprzyjać będzie wyzwolaniu inicjatywy załóg na rzecz wydajniejszej pracy.

Reformę zainicjowała Polska Zjednoczona Partia Robotnicza i będzie udzielać pełnego poparcia politycznego jej sprawnemu wdrożeniu.

Komitet Centralny zwraca uwagę, że reforma przygotowywana i wprowadzana jest w życie w wyjątkowo złożonej sytuacji gospodarczej i w warunkach walki politycznej. Mimo to Komitet Centralny potwierdza z całą mocą konieczność jej wprowadzenia. Wprowadzenie w życie założeń reformy sprzyjać będzie rozwojowi demokracji socjalistycznej oraz utrwalaniu socjalistycznego charakteru naszej gospodarki.

W wyniku reformy nastąpi koncentracja planowania centralnego na strategicznych problemach rozwoju, zwiększy się rola społeczeństwa w tworzeniu planów i kontroli ich realizacji. Podstawowym ogniwem w gospodarce stanie się samodzielne i samorządne przedsiębiorstwo działające na zasadach samofinansowania. Oddziaływanie na rozwój i funkcjonowanie przedsiębiorstw w kierunku zapewnienia zgodności ich działań z interesem ogólnospołecznym odbywać się będzie głównie przy pomocy narzędzi ekonomicznych. W okresie przejściowym w warunkach drastycznych braków energii, materiałów i surowców konieczne będzie stosowanie — w uzasadnionym zakresie — rozdzielstwa tych czynników produkcji, po to, aby zapewnić zaspokojenie elementarnych potrzeb społeczeństwa.

1. Komitet Centralny uważa, że podstawowe znaczenie dla tworzenia samorządności pracowniczej i wprowadzenia przedsiębiorstwa na tory samodzielności ma uregulowanie w możliwie krótkim czasie odpowiednich podstaw prawnych, niezbędnych do wprowadzenia reformy z dniem 1 stycznia 1982 r.

Komitet Centralny zaleca klubowi poselskiemu PZPR podjęcie inicjatywy utworzenia w Sejmie PRL komisji ds. samorządu pracowniczego, której zadaniem byłoby sprawowanie pieczy nad funkcjonowaniem i rozwojem samorządu załóg w przedsiębiorstwach. Analogiczne inicjatywy powinny podjąć zespoły partyjnych radnych w WRN

2. Komitet Centralny uważa za konieczne przedstawienie przez rząd harmonogramu wdrożenia reformy w poszczególnych dziedzinach gospodarki w ciągu miesiąca września.

W szczególności chodzi o:

- zakończenie prac nad kompleksem projektu ustaw, a zwłaszcza dotyczących planowania, gospodarki finansowej przedsiębiorstw, zasad tworzenia funduszu plac i wynagradzania pracowników;
- równoległe przygotowanie i udostępnienie przedsiębiorstwom projektów rządowych aktów wykonawczych;
- system powszechnego szkolenia kadry kierowniczej i załóg w dziedzinie zarządzania przedsiębiorstwami w okresie przygotowania reformy oraz po jej wdrożeniu.

3. Komitet Centralny zobowiązuje instancje i organizacje partyjne do pilnego rozważenia na szeroką skalę działalności wyjątkowej dla stworzenia wśród załóg założeń pracy klimatu politycznego sprzyjającego przystąpieniu do idei samorządu pracowniczego i reformy gospodarczej ludzi pracy, związków zawodowych, organizacji młodzieżowych. Zagadnienia te znajdują odpowiednie miejsce w systemie szkolenia partyjnego.

Ograniczenia partyjne, kadra kierownicza przedsiębiorstw oraz prasa, radio i telewizja — powinny szeroko informować o zasadach: tworzenia funduszu, plac, i wynagradzania, tworzenia i podziału zysku, tworzenia środków na rozwój przedsiębiorstwa.

Urgentnym należy wśród załóg poczucie ich odpowiedzialności za zaspokojenie potrzeb społecznych, poziom kosztów i jakości produkcji, realizację zadań eksportowych, warunki pracy, realizację uprawnień socjalnych pracowników.

4. Organizacje partyjne w przedsiębiorstwach powinny przejawiać inicjatywę w działaniach na rzecz organizowania samorządu pracowniczego i kształtowania jego wysokej pozycji. Członkowie partii powinni występować w inicjatywę powoływania komisji załogowych samorządu pracowniczego. Celem ich działalności byłoby opracowanie na podstawie projektu ustaw o sa-

morządzie i doświadczenia — projektu statutu samorządu, jego prakonsultowanie z pracownikami oraz przygotowanie propozycji kandydatów do organów samorządowych.

Do organów tych powinni być wybierani najlepsi, najbardziej doświadczeni pracownicy, o właściwej postawie moralnej, zaangażowaniu w pracę społeczną, posiadający autorytet wśród załóg.

5. Dla prawidłowego funkcjonowania przedsiębiorstwa sprawą zasadniczą jest przygotowanie i właściwy dobór kadry, zwłaszcza kierowniczej. Komitet Centralny we wdrażaniu reformy liczy na sprawdzoną i doświadczoną kadra kierowniczą, która ma swój wielki udział w zapewnieniu funkcjonowania gospodarki w niezwykle trudnych warunkach. Kadra ta winna być chroniona przed nieuzasadnionymi atakami. Należy jej stwarzać warunki zapewniające prawidłowe i efektywne wdrażanie reformy gospodarczej.

Rząd powinien określić zasady doboru osób na stanowiska kierownicze w przedsiębiorstwie stawiając na kompetencje fachowe oraz umiejętności kształtowania stosunków międzyludzkich i godzenia celów ogólnospołecznych z celami załogi.

Na stanowiska kierownicze powoływane powinny być osoby o właściwej postawie społeczno-politycznej i moralnej, uświadomione, zdolne do innowacji oraz posiadające doświadczenie w kierowaniu zespołami ludzkimi.

Powoływanie dyrektora powinno być dokonywane przez naczelny lub terenowy organ administracji państwowej za zgodą rady załogi. W celu wyłonienia najbardziej właściwych kandydatów na stanowiska dyrektorów przedsiębiorstw powinno się wykonać konkursy otwartego konkursu, który ogłasza komisja konkursowa powołana przez właściwy organ administracji państwowej. W skład komisji powinni wchodzić przedstawiciele: rady załogi, organizacji partyjnej, związków zawodowych, socjalistycznych związków młodzieży, stowarzyszeń społeczno-zawodowych działających w przedsiębiorstwie oraz organu załogowego.

6. Komitet Centralny zobowiązuje ponadto organizacje partyjne w przedsiębiorstwach i innych jednostkach w całym okresie przygotowania do aktywnego uczestniczenia we wdrażaniu reformy, a w szczególności do:

- a) Dokonywania systematycznej oceny przygotowania przedsiębiorstwa do wprowadzenia reformy a w szczególności przejścia na zasady pełnego samofinansowania swojej działalności. Zwrócić należy uwagę na: czynnik kształtujący ekonomikę przedsiębiorstwa w warunkach reformy, zwłaszcza wpływ nowych cen zaopatrzeniowych na jego sytuację finansową w 1982 roku, więzi kooperacyjne, przewidywane skutki społeczne dla załogi, tj. m.in. wpływ na poziom plac, zatrudnienia, fundusze socjalne, mieszkaniowe oraz skutki dla produkcji rynkowej i eksportowej;
- b) Inicjowania prac nad statutami przedsiębiorstwa i projektami tworzenia zresześci gospodarczych;
- c) Aktywnego udziału członków partii w pracach zakładowych zespołów ds. reformy gospodarczej, powstających zgodnie z zarządzeniem prezesa Rady Ministrów, których zadaniem powinno być wszechstronne przygotowanie do działania przedsiębiorstwa w/w nowych zasad.

7. Komitet Centralny PZPR zobowiązuje komitety wojewódzkie, miejskie, dzielnicowe, gminne i zakładowe do:

- a) Zorganizowania — przy współudziale środowisk naukowych oraz Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego, Naczelnej Organizacji Technicznej, Towarzystwa naukowego organizacji i kierownictwa ekonomicznego i księgowych — szkolenia ekonomicznego i pomocy we wdrażaniu reformy gospodarczej;
- b) Inicjowania radia, prasy i telewizji do szerokiego popularyzowania i wyjaśniania zagadnień samorządu pracowniczego i reformy gospodarczej;
- c) Systematycznej oceny i kontroli wdrażania reformy ze szczególnym uwzględnieniem jej aspektów społecznych.

8. Komitet Centralny PZPR zobowiązuje Biuro Polityczne do okresowych ocen przebiegu wdrażania reformy oraz funkcjonowania samorządu załóg przedsiębiorstw.

Komitet Centralny zobowiązuje Biuro Polityczne, komitety wojewódzkie i odpowiednio komisje problemowe do przedłożenia kompleksowej informacji o stanie wdrażania reformy gospodarczej — na plenarnym posiedzeniu KC w I półroczu 1982 roku.

KOMITET CENTRALNY PZPR

# Przemówienie końcowe sekretarza KC PZPR Stanisława Kani

TOWARZYSKI I TOWARZYSZKI! Kończymy pierwsze po Zjeździe posiedzenie Komitetu Centralnego o programowym charakterze.

Dyskusja w czasie naszych obrad była wyrazem pełnej jedności, co do roli samorządu, jego pozycji w naszym państwie, funkcji socjalistycznych przedsiębiorstw państwowych w warunkach reformy gospodarczej. Są to niezwykle doniosłe sprawy. Nasza koncepcja wyraża zatwierdzonego przez IX Zjazd modelu reformy ekonomicznej. Oczekujemy, że reforma stanie się środkiem skutecznej i szybkiej poprawy sytuacji gospodarczej. Na tym tle występują zadania o przyspieszeniu wprowadzenia reformy, a także krytyka, że komuś zależy na jej opóźnieniu. Wprowadzenie reformy nie przyniesie jednak natychmiastowej poprawy. System ekonomiczny, którego kształt jest zawarty w dokumencie przedstawianym IX Zjazdem, tworzy dopiero warunki do wyższej efektywności gospodarowania w dłuższym horyzoncie czasowym.

Niektórzy towarzysze zadają pytania — czy jesteśmy przygotowani do reformy? Akcentuję w ten sposób potrzebę ostrożności w jej wprowadzaniu. Trudno odmówić im racji. Przede wszystkim z tego powodu, że nasza partia, że władza nie może się pospytać w tak fundamentalnej sprawie jak system organizacji gospodarki narodowej, system ekonomiczny państwa. Drugim powodem do ostrożności są trudne dziś warunki życia ludzi. Trzeba je doradnie poprawić i wykluczyć możliwość pogorszenia bytu w wyniku nieprześlanych eksperymentów. Stan przygotowawczy różnych działań gospodarki narodowej do reformy jest oczywiście nierówny. Wynika z tego potrzeba twierzenia wszędzie warunków sprzyjających wprowadzeniu reformy. Trzeba z najwyższą powagą odnieść się do zarządzenia premiera towarzysza Wojciecha Jarużelskiego w sprawie powoływania w każdym zakładzie komisji, które będą tworzyć drogę do wcielenia w życie reformy i równocześnie stanowić inicjatorami i uczestnikami. Trzeba się jednak liczyć z tym, że są i prawdopodobnie będą jeszcze takie działy gospodarki czy zakłady, które do reformy nie dojrzały w ciągu najbliższych miesięcy. Mam na myśli przede wszystkim te dziedziny, gdzie nie ma i nie będzie ciągłego zaopatrzenia surowcowego. Przykładem tego są chociażby nasze cementownie, których nie ma i nie ma pracuje z powodu braku dostaw węgla czy przemysł gumowy, któremu brak kauczuku i innych elementów.

Nie stać już gospodarki na pomyłki. Dlatego trzeba z rozmachem przygotować warunki dla wcielenia w życie reformy i równocześnie stanowić bardzo surowe kryteria wdrażania reformy w życie. Musimy działać tak, aby dobry skutek był gwarantowany.

Przewidywamy w reformie kształt przedsiębiorstwa zapewnia mu warunki wielkiej samodzielności ekonomicznej. Da ona szerokie pole do inicjatywy mądrym, fachowym ludziom, jakich nam nie brakuje. Ich inicjatywa może stanowić wielką siłę przyspieszającą nasz rozwój i poprawę wyników gospodarowania.

Towarzysze podkreślali w dyskusji te podstawowe prawdy, że samodzielność załóg powinna służyć interesom całej gospodarki narodowej i interesom społeczeństwa. Nie żyjemy przecież w XVIII czy na początku XIX wieku, kiedy masa rozproszonych przedsiębiorstw mogła działać w wielkim oceanie wolnej konkurencji. Dziś wszystkie przedsiębiorstwa związane są z sobą wieloma niemi; chociażby więziami kooperacyjnymi. Każde przedsiębiorstwo musi nie tylko przynosić efekty ekonomiczne lecz powołane jest także do zaspokajania ważnych potrzeb naszego społeczeństwa. Zysk nie może być więc jedynym celem działania, a korzyści ekonomiczne, jakie odnosi przedsiębiorstwo wyrażają legitymację jego pożyteczności. System planowania musi funkcjonować w takim zakresie, aby gwarantował harmonijne funkcjonowanie gospodarki narodowej jako całości. Planowanie też wymaga przebudowy i w tym kierunku trzeba tworzyć prace. Samorząd trzeba tworzyć mając w pamięci te konieczności. Przywiązujemy do niego wielką wagę ponieważ samorządność przyniesie efekty ekonomiczne, ale nie tylko z tego powodu. Sprzy-

ja ona inicjatywie, budzi poczucie odpowiedzialności zespołów pracowniczych, które poprzez udział w zarządzaniu sprawami przedsiębiorstwa zyskują lepsze, gospodarskie samopoczucie. Nikt nie może mieć wątpliwości, że partia sprzyja wysokiej pozycji samorządu załóg socjalistycznych przedsiębiorstw państwowych.

Podnoszono tu kwestie, że socjalistyczne państwo musi mieć na uwadze interes ogólnonarodowy i niektórzy zwołują jego organów z obowiązkiem, jakie wynikają z samej natury socjalistycznej władzy. Tym obowiązkiem jest dbałość o rozwój kraju, o warunki życia ludzi, o ich bezpieczeństwo socjalne, o kształcenie, o zdrowie, o obronę narodową. Może ono realizować swoje powinności tylko wówczas, jeśli jasno będą określone jego możliwości po to, by realnie było prawo do pracy, prawo do wykształcenia, prawo do bezpieczeństwa socjalnego, prawo do mieszkania i powszechnej pomocy lekarskiej. Jasno określone możliwości funkcjonowania państwa są gwarantem realizacji praw obywatelskich.

Jesteśmy za szerokim zakresem samorządu robotniczego. Musi to jednak funkcjonować i iść w parze z wysoką odpowiedzialnością wszystkich, którzy biorą udział w podejmowaniu decyzji.

Potrzebny jest więc tu stan swoistej równowagi. Jeśli wysoka jest samodzielność przedsiębiorstw i wielki zakres uprawnień samorządu robotniczego to musi się to wiązać z troską o stworzenie również wysokiej pozycji dyrektorowi przedsiębiorstwa, który jest przede wszystkim przedstawicielem socjalistycznego państwa, rzecznikiem ogólnonarodowego interesu. Dyrektor musi mieć szerokie kompetencje i wysoki autorytet.

Mamy wzorce wybitnych dyrektorów, sprzyjających inicjatywie, twórczości w dziedzinie rozwoju myśli technicznej, efektywności gospodarowania i stwarzaniu dobrego klimatu wśród załóg. Mamy jednak dziś do czynienia z różnymi przejawami osłabienia pozycji dyrektora. W części przedsiębiorstw przedstawia się to wręcz źle. W zakładach tych słabsza jest dyscyplina pracy i dyscyplina technologiczna, co rzutuje na wydajność pracy.

Państwo nie może zrezygnować z prowadzenia polityki kadrowej w gospodarce narodowej. Także partia nie zrezygnuje z prowadzenia polityki kadrowej w stosunku do organów naszego państwa. Wynika to z historycznej odpowiedzialności, jaką ponosi Polska Zjednoczona Partia Robotnicza za rozwój kraju, za jego socjalistyczny kształt.

Częścią składową przewodniej roli partii jest polityka kadrowa. W przeszłości nie mało było niedobrej praktyki w tej dziedzinie. Chcemy więc tworzyć jak najdoskonalsze warunki do wyrastania, rozwoju kadr, obejmowania kierowniczych funkcji przez ludzi najwybitniejszych, najzdolniejszych, a jednocześnie oddających sprawie socjalizmu. Potrzebny jest w państwie system kadrowy sprzyjający wyrastaniu takich ludzi, tworzący sprawiedliwe kryteria ich oceny i tworzący niezawodny mechanizm doskonalenia i awansowania kadr. Wszędzie, we wszystkich krajach gdzie gospodarka czy przemysł jest nowoczesny, jest to m.in. rezultat dobrze funkcjonującej polityki kadrowej.

Jeśli patrzymy jednak na przedsiębiorstwo, na funkcjonowanie samorządu, to musimy zawsze pamiętać, że „wydajność pracy — jak mówił Lenin — jest w ostatecznym rachunku rzeczą najważniejszą, najistotniejszą dla zwycięstwa nowego ustroju społecznego. Kapitalizm stworzył wydajność pracy niespotykaną w ustroju feudalnym, kapitalizm może być i będzie ostatecznie pokonany dzięki temu, że socjalizm stwarza nową znacznie wyższą wydajność pracy”.

W systemie socjalistycznym są potencjalne możliwości wynikające z uśpołecznienia środków produkcji, z tego, że gospodarka ma charakter planowy, że państwo może koncentrować środki na badaniach, na wybranych kierunkach odpowiadających interesowi kraju. Te możliwości chcemy wykorzystywać i znaleźć odpowiednie rozwiązania dla zwiększenia produkcji służącej całemu społeczeństwu.

Służyć to będzie przezwyciężeniu trudnej sytuacji ekonomicznej kraju. Zarysowały się pewne oznaki zmian na lepsze, zwłaszcza w rolnictwie. Będzie to podstawa lepszego zaopatrzenia w cukier, przyrostu produkcji mięsa. Prognozy o korzystnym rozwoju operacji cenowa stworzą warunki pełnego uprządkowania zapotrzerzenia i chleba i artykułów żywności. Jeśli jednak globalnie patrzeć na sytuację to nie poprawia się ona, a pogarsza. Świadczy o tym spadek dochodu narodowego, głęboki stan nierównowagi i ogromne brzemienie naszych płatności zagranicznych.

Partia, wszystkie jej ognia — od Komitetu Centralnego przez instancje terenowe muszą zwrócić się w stronę gospodarki, rozbudzić inicjatywę, usunąć to, co absurdalne, to, co utrudnia jej rozwój.

Wielu towarzyszy z niepokojem mówiło o sytuacji politycznej, o zagrożeniach dla spokoju publicznego, dla socjalizmu, o kontrrewolucyjnym zagrożeniu. W ostatnich czasach uświadczono się natężenie agresywnej propagandy przeciw partii, przeciw władzy ludowej i socjalizmowi, przeciw naszym sojuszniczym stosunkom, przeciw Związkowi Radzieckiemu.

Podjęto próbę paraliżowania środków masowego przekazu. W tej sprawie nasze stanowisko jest jasne, wszyscy je znają. Groźba sparaliżowania telewizji i radia ze strony naszych przeciwników nie może się udać. Władza użyje takich środków, jakie są niezbędne by do tego nie dopuścić. Nasz wrogowie głoszą, że władza na pewno nie wprowadzi staru wyjątkowego w Polsce. Chciałbym z całą mocą i spokojem oświadczyć, że dla obrony socjalizmu władza sięgnie po wszystkie środki, jakie się okazały niezbędne. My tego nie chcemy i tą bronią nie grozimy. Nasza deklaracja na porozumieniu oznacza ofertę przymierza z wszystkimi, którzy nie są przeciwko socjalizmowi, oznacza to również gotowość postawienia zapory wszystkim, którzy chcą do konfrontacji, którzy chcą godzić w socjalizm, zmierzając do jego obalenia i prowadzą w istocie do narodowej katastrofy.

Widoczny jest wzrost świadomości naszego społeczeństwa, o tym, gdzie faktycznie powstają zagrożenia, kto rzeczywiście sprzyja krajowi i pragnie wyjścia z kryzysu, a kto prowadzi do napięć, komu należy pokonanie, a komu na wykonywanie trudności przeciw władzy ludowej. Usunąć wszystkie zagrożenia socjalizmu, zapewnić spokój wewnętrzny można razem z ludami. Będziemy izolować, awanturników od społeczeństwa, od klasy robotniczej. Jest to linia słuszną, jest to linia realna.

Zbliżyła się Zjazd „Solidarności”. Jest to wydarzenie o niemałym znaczeniu dla tej organizacji i dla kraju. Nie jest to przecież obojętne, jak i nikt weźmie górę na Zjeździe, jaki zostanie ukształtowany program, linia działania, jakie zostaną wybrane tam władze. W niemałym stopniu od Zjazdu będzie zależał, czy organizacja będzie kształtowana jako konstruktywna siła socjalizmu, czy jako czynnik destrukcji naszego życia ekonomicznego, społecznego, żyjącego narazie do walki z Polską Ludową, z naszą partią, z naszymi sojusznymi, które stanowią fundament naszego bezpieczeństwa narodowego, naszej niepodległości.

Wielkie nadzieje mają siły skrajne. Trudno nie zgodzić się z opinią, że bardzo wymowne jest, iż na Zjazd „Solidarności” nie została zaproszona ani jedna centrala związkowa z kraju socjalistycznego, należącego do Układu Warszawskiego.

Być może komuś zależało żeby zademonstrować, że „Solidarność” jako organizacja działająca w Polsce Ludowej należy jednak do innej światła. Jeżeli o to chodziło inicjatorom, to myślę, że będzie to sprzyjać trzeźwej ocenie tego faktu w naszym społeczeństwie.

Zyczymy Zjazdowi żeby stał się forum kształtującym program „Solidarności” jako związków zawodowych, program organizacji, która chce służyć robotniczym interesom i Polsce Ludowej. Taka organizacja jest potrzebna w naszym kraju. Będziemy oceniali „Solidarność” i wyciągać wnioski po faktach.

Nasza sytuacja, jej rozwój ma również wymiar międzynarodowy. Słusznie mówimy, że stabilna Polska jest

ważnym warunkiem politycznej stabilizacji Europy. Jeszcze bardziej dotyczy to socjalistycznej wspólnoty, której jesteśmy częścią. O tym wszystkim jeszcze raz przekonaaliśmy się w czasie naszej wspólnej wizyty z premierem Wojciechem Jarużelskim na Krymie, w czasie rozmów z władzami z towarzyszami Leonidem Breżniewem i innymi członkami kierownictwa Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i kierownictwa radzieckiego państwa.

O wynikach tych rozmów traktuję wspólny komunikat, jest to dokument wielkiej wagi, dokument przyjaźni i współpracy naszych partii, naszych narodów i sojuszu naszych państw.

Omawialiśmy na Krymie wiele problemów. Szczególnie miejsce zajmowała jednak sytuacja w naszym kraju. Interesuje ona wszystkich sojuszników. Podkreślał to towarzysz Leonid Breżniew nawiązując do rozmów z przywódcami.

Wszystkich naszych przyjaciół niepokoją trudności, jakie przeżywa nasz kraj. Godzą one w siłę całej wspólnoty. Polska leży przecież w strefie bezpieczeństwa Związku Radzieckiego.

Oceniając w czasie rozmów na Krymie naszą sytuację kierowaliśmy się ocenami IX Zjazdu i II Plenum KC. Mówiliśmy o otwarciu naszych trudnościach ekonomicznych. Przedstawiliśmy zagrożenia dla naszego kraju, zagrożenia o kontrrewolucyjnym charakterze.

Mimo tych niepokojących faktów, ważne jest to, że po wielkich wstrząsach, sporach, odradza się i umacnia w społeczeństwie, organizacjach społecznych, środkach masowego przekazu nasza partia. Wielką rolę odegrał w tym procesie IX Zjazd.

Doświadczoną kondycją ideową, karnością, wzorową postawą reprezentuje nasze wojsko, nasze siły porządku publicznego. Jest to nie tylko straż niepodległości ale i zaporą wobec wrogów socjalizmu. Trwa proces konsolidacji partii, sojuszniczych stronnictw, socjalistycznych związków młodzieży, odradzają się branżowe związki zawodowe i inne organizacje społeczne i organa władzy.

Ludzie radziecy z dużym zadowoleniem przyjmują oznaki wzrostu aktywności i zwartości naszej partii, zwłaszcza w ostatnim okresie. Są przekonani, że mamy dość sił do opamiętania sytuacji. Znaczący był i jest jednak spokój i zaskoczenie tym, co dzieje się w naszym kraju od dłuższego czasu.

Omawialiśmy ważne dla Polski sprawy gospodarcze. Podjęte zostały znane towarzyszom decyzje: przelazono płatności o wartości miliardów dolarów na okres po 1985 r. przyznano dodatkowe dostawy surowców, bawelny — 7.300 ton, włókien sztucznych oraz po raz pierwszy od szeregu lat pewną ilość złota. Jest to kolejna pomoc dla Polski.

Chciałbym tu przypomnieć wielką rolę dostaw radzieckich artykułów i surowców, których nie mogliśmy nigdzie kupić. Takich jak ropa, bawelna, gaz, ruda i inne materiały czy urządzenia niezbędne dla rozwoju naszego kraju.

Z wielką przychylnością odnieśliśmy się do sprawy wykorzystania naszego potencjału ekonomicznego. Mielibyśmy więc towarzysze pełne prawo powiedzieć, nie tylko w imieniu partii ale w imieniu narodu o słowach wdzięczności za dotychczasową pomoc, za życzliwość okazaną nam w trudnej dla naszego kraju chwili. Za solidarność z naszą partią, z naszym socjalistycznym państwem.

Socjalizm jest w naszym kraju utroflowym faktem, naszym obowiązkiem jest umacnianie jego materialnych podstaw, utrwalanie socjalistycznych zasad, socjalistycznej świadomości.

Musimy też bronić socjalizmu tak jak niepodległości, bronić socjalistycznej władzy przed wszelkimi zagrożeniami. Linia naszego programu została wyznaczona na IX Nadzwyczajnym Zjeździe. Nasza droga — określona misją socjalistycznej odnowy, prowadzi do umocnienia partii, jej marksistowsko-leninowskiego oblicza, jest to droga stabilizacji ekonomicznej i przywracania sojusznictwa wiarygodności.

Nasza droga jest trudna, ale jest to droga prosta, jest droga partii, która jest siłą wodzącą klasę robotniczą i naród, nie ma ona historyczną odpowiedzialność za losy Ojczyzny.

(PAP)

# UCHWAŁA

## w sprawie powołania komisji dla wyjaśnienia okoliczności, faktów i przyczyn konfliktów społecznych w dziejach Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

Komitet Centralny PZPR zgodnie z uchwałą IX Zjazdu powołuje komisję dla wyjaśnienia okoliczności faktów i przyczyn konfliktów społecznych i związanych z nimi dramatycznych wydarzeń, jakie rozegrały się w powojennej historii kraju.

Komitet Centralny zobowiązuje komisję do:

- zbioru i określenia społecznego, ekonomicznego i politycznego podłoża oraz przebiegu kryzysów, napięć i konfliktów społecznych, a zwłaszcza tych, które miały szczególne dramatyczne przebieg i przyniosły tragiczne konsekwencje;
- przedstawienia propozycji dotyczących sposobów badania i analiz życia społeczno-politycznego jako ważnego

instrumentu ułatwiającego możliwe najwcześniejsze dostrzeżenie narastania napięć społecznych;

— zgodnie z programem IX Nadzwyczajnego Zjazdu PZPR — sformułowania zasad i metod rozwiązywania konfliktów.

Komisja powinna zakończyć prace do 31 sierpnia 1982 roku i przedstawić wyniki Komitetowi Centralnemu.

### SKŁAD KOMISJI

Kazimierz Barcikowski — członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR; Józef Baryła — generał, wiceminister Obrony Narodowej, szef GZP; Andrzej Burda — profesor prawa Uniwersytetu im. M. Curie-Skłodowskiej w Lublinie; Eugeniusz Duraczyński — doc. kierownik Wydziału

Nauki i Oświaty KC PZPR; Tadeusz Fissbach — I sekretarz KW PZPR w Gdańsku; Jan Głowczyński — z-ca członka Biura Politycznego KC PZPR, redaktor naczelny „Ziela Gospodarczego”; Ludwik Janczyński — kontradmirał, dowódca Marynarki Wojennej PRL; Czesław Kissczak — członek KC PZPR, minister Spraw Wewnętrznych; Zbigniew Kowalski — z-ca członka KC PZPR, I sekretarz Komitetu Uczelnianego PZPR Politechniki Gdańskiej; Stanisław Kalkus — członek KC PZPR, brigadysta kontroli jakości w Zakładach Przemysłu Metalowego im. H. Cegielskiego w Poznaniu; Hieronim Kublak — członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR; Ryszard Kucharski — członek KC PZPR, I sekretarz Komitetu Fabrycznego PZPR w Fabryce Samochodów Osobowych Warszawa; Jan Łabęcki — członek Biura Politycznego KC, I sekretarz Komitetu Zakładowego PZPR w Stoczni im. Lenina w Gdańsku; Jarosław Ładosz — profesor filozofii w Uniwersytecie Wrocławskim im. B. Bieruta; Marian Marek — członek KC PZPR, brigadysta w Fabryce Samochodów Ciężarowych w Lublinie; Władysław Markiewicz — prof. socjologii, Wydział Nauk Społecznych PAN; Zbigniew Messner — członek Biura Politycznego KC PZPR, rektor Akademii Ekonomicznej w Katowicach; Norbert Michta — generał, rektor Wyższej Szkoły Nauk Społecznych przy KC PZPR; Jan Mikulski — członek KC PZPR, rolnik indywidualny, wieś Ra-

dzanów, woj. radomskie; Mirosław Milewski — członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR; Stanisław Miśkiewicz — I sekretarz KW PZPR w Szczecinie; Józef Mitak — członek KC PZPR, słuźarz w Stoczni im. A. Warskiego w Szczecinie; Jadwiga Nowakowska — członek KC PZPR, mistrz szwalni w Zakładach Przemysłu Dzielnicowego „Femina” w Łodzi; Marian Orzechowski — członek KC PZPR, nauczyciel akademicki w Uniwersytecie im. B. Bieruta we Wrocławiu; Mieczysław Rakowski — członek KC PZPR, wiceprezes Rady Ministrów; Jerzy Romanik — członek Biura Politycznego KC PZPR, gen. (brakowało); Władysław Kopelni węgla kamiennego „Slemianowice”; Wiesław Skrzydło — profesor prawa państwowego Unwers. etu im. Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie; Edward Skrzypczak, I sekretarz KW PZPR w Poznaniu; Maria Stądnieka — członek Centralnej Komisji Rewizyjnej, sił pielęgniarki w Włodzkiem Szpitalu Zespolonym w Radomiu; Bronisław Szczek — doc. w Wojskowej Akademii Politycznej, pracownik KC PZPR, R. m. J. Szwengler — członek KC PZPR, mistrz w Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni; Jerzy Topelski — profesor historii Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu; Jerzy Wiatr — profesor socjologii Uniwersytetu Warszawskiego; Sylwester Zawadzki — profesor prawa konstytucyjnego, minister Sprawiedliwości.

(PAP)

